

Wątki rosyjskie „afery panamskiej”

Maria Domańska

3 kwietnia została opublikowana pierwsza seria *Materiałów z Panamy*, dotyczących wykorzystywania rajów podatkowych do – niekiedy nielegalnych – operacji finansowych przez osoby publiczne z wielu państw. Materiały dotyczą około dwudziestu obywateli Rosji, głównie biznesmenów, polityków i urzędników państwowych oraz członków ich rodzin, z których część należy do bliskiego otoczenia prezydenta Władimira Putina.

Treści dotyczące Rosji potwierdzają dotychczasową wiedzę o mechanizmach funkcjonowania władzy i własności w Rosji. Jednocześnie dostarczają szeregu nieznanych dotąd szczegółowych informacji na temat aktywności finansowej osób z rosyjskiej elity, mającej częściowo charakter nielegalny lub wątpliwy prawnie. Sugerują też wyraźnie, że jednym z jej beneficjentów był prezydent Putin, choć nie przedstawiają konkretnych dowodów przeciwko niemu. Pierwsze reakcje Moskwy dezawuuują publikację i przedstawiają ją m.in. jako kolejną odsłonę wymierzonego w Rosję spisku, sterowanego przez Waszyngton. Treść materiałów, choć uderza w wizerunek rosyjskich władz, na razie nie wydaje się być poważnym zagrożeniem politycznym dla Kremla.

Tajne imperium finansowe Putina?

Od 3 kwietnia Międzynarodowe Konsorcjum Dziennikarzy Śledczych (ICIJ), Projekt Badań Korupcji i Zorganizowanej Przestępczości (OCCRP) i współpracujące z nimi niezależne media (w tym rosyjska *Nowaja Gazeta*) publikuje serię materiałów (*Panama papers*) na temat wykorzystywania rajów podatkowych przez osoby publiczne z wielu państw do – niekiedy nielegalnych – działań finansowych. Zostały one opracowane na podstawie masowego wycieku danych (11,5 mln dokumentów z lat 1977–2015) z zarejestrowanej w Panamie kancelarii prawnej Mossack Fonseca.

Opublikowane dotąd materiały (głównie streszczenia udostępnionych dziennikarzom dokumentów, opatrzone komentarzami i wnioskami) dotyczą m.in. około dwudziestu obywateli Rosji: biznesmenów, polityków i urzędników państwowych oraz członków ich rodzin, z których część należy do bliskiego otoczenia Władimira Putina. W zdecydowanej większości nie zawierają one bezpośrednich i jednoznacznych dowodów na łamanie przez nich prawa. Stawiane przez dziennikarzy tezy o udziale prezydenta Putina w nielegalnych lub wątpliwych prawnie działaniach opierają się na poszlakach.

Najpoważniejszy materiał pośrednio dotyczący prezydenta Rosji dotyczy zarejestrowanego w rajach podatkowych majątku jego bliskiego przyjaciela, znanego wiołonczelisty Siergieja Rołodugina (ojca chrzestnego starszej córki Putina). Według autorów jest on jedynie

formalnym właścicielem aktywów finansowych, których rzeczywistym beneficjentem jest Putin. Jak wskazują artykuły, na majątek Rołdugina składa się kilka firm, przez które przepływają miliardy dolarów (łącznie obroty najważniejszej z nich miały wynosić 2 mld USD), a w operacje finansowe za ich pośrednictwem zaangażowani są główni rosyjscy oligarchowie (m.in. bliscy Putinowi bracia Arkadij i Borys Rotenbergowie czy Sulejman Kerimow). Dochody są czerpane z nielegalnych bądź wątpliwych prawnie operacji, których celem jest wyprowadzanie za granicę znacznych środków, pochodzących często z defraudacji pieniędzy publicznych. Polegają one m.in. na udzielaniu przez rosyjskie banki państwowe fikcyjnych pożyczek dla firm Rołdugina zarejestrowanych w rajach podatkowych, a także na fikcyjnym obrocie akcjami dużych państwowych firm (w tym koncernu Rosnieft'). Inny opisany mechanizm wyprowadzania środków za granicę to niezwykle korzystne kontrakty oligarchów z Rołduginem (faktycznie darowizny, które mają ostatecznie trafiać do prezydenta Rosji). W proceder są zaangażowane banki państwowe (Sbierbank, Wnieszorgbank), a także prywatny bank Rossija, objęty sankcjami w 2014 roku. Dochody z takich operacji są nierzadko ponownie inwestowane w Rosji, głównie w zakup udziałów w strategicznych firmach (m.in. Video International – potentat branży reklamowej, koncerny samochodowe KamAZ czy Awtowaz) oraz m.in. w luksusowe nieruchomości prezydenta. Faktycznym właścicielem aktywów miałby być Putin, choć formalnie są one rejestrowane na nazwiska jego najbliższych przyjaciół-oligarchów (m.in. Jurija Kowalczuka).

Poza Putinem w materiałach figurują inne osoby publiczne (zob. Aneks), posiadające (aktualnie lub w przeszłości, bezpośrednio lub za pośrednictwem członków swych rodzin) aktywa finansowe zarejestrowane w rajach podatkowych (głównie na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych), czego od 2013 roku zabrania rosyjskie prawo.

„Afera panamska” na tle wcześniejszych publikacji

Materiały kompromitujące najwyższych członków rosyjskiej elity publikowane są regularnie. Podobnie jak *Panama papers*, dotyczą one bogacenia się osób z bliskiego kręgu Putina na nielegalnych operacjach finansowych, rozkradania majątku państwowego, ścisłych powiązań wysokich urzędników i ich rodzin z oligarchami. Wśród nich na uwagę zasługują m.in. program BBC „Sekretne bogactwa Putina” ze stycznia 2016 roku czy sięgające początków kariery prezydenckiej Putina informacje na temat posiadanych przez niego luksusowych nieruchomości. Publikację *Panama papers* bezpośrednio poprzedziły kompromitujące Kreml doniesienia z przełomu marca i kwietnia 2016 roku. Dotyczyły one bliskiego współpracownika Arkadija Rotenberga, Grigorija Bajewskiego, który miał przekazywać drogie nieruchomości kobietom powiązanym z Władimirem Putinem (m.in. jego córce Jekatierinie) oraz powiązań wiceszefa Federalnej Służby ds. Kontroli nad Obrotem Narkotykami, Nikołaja Aułowa, z tzw. mafią tambowską (Hiszpania rozesłała za nim międzynarodowy list gończy).

Na tle wcześniejszych doniesień wartość dodana *Panama papers* polega przede wszystkim na ujawnieniu nowych uczestników machinacji (głównie Rołdugin), szczegółów operacji finansowych, a także faktografii (daty, nazwiska, dane firm). Opublikowane materiały kompromitują prowadzoną oficjalnie przez rosyjskie władze kampanię na rzecz tzw. deofszoryzacji (m.in. wprowadzony w 2013 roku ustawowy zakaz posiadania przez

urzędników państwowych i ich rodziny kont w zagranicznych bankach) oraz kampanię antykorupcyjną (której najnowszym przejawem jest zatwierdzenie 1 kwietnia Narodowego planu przeciwdziałania korupcji na lata 2016–2017).

Reakcja władz i możliwe konsekwencje „afery panamskiej”

Z reakcji Moskwy, które miały miejsce jeszcze przed publikacją materiałów, należy wnioskować, że wyciek zaniepokoił otoczenie Putina. Świadczą o tym bezprecedensowe, dwukrotne (28 i 31 marca) wypowiedzi na ten temat rzecznika Kremla Dmitrija Pieskowa. Przestrzegł on wówczas przed „wojną informacyjną” szykowaną przeciwko Putinowi, określając ją jako próbę destabilizacji sytuacji w Rosji i dyskredytacji kierownictwa państwa przed wyborami parlamentarnymi we wrześniu 2016 roku. Komentarze po publikacji (dotychczas odnieśli się do niej m.in. Dmitrij Pieskow, prezes Wniesztorgbanku Andriej Kostin, minister gospodarki Aleksiej Ulukajew i przedstawiciel Arkadija Rotenberga) oraz reakcje oficjalnych mediów podkreślają poszlakowy charakter materiału, a także jego nierzetelność i stronniczość. Miałaby ona wynikać z „putinofobii” i „sponsorowania” śledztwa dziennikarskiego przez władze USA. Stany Zjednoczone jakoby po raz kolejny dążyły do dyskredytacji Rosji w momencie odbudowywania przez nią silnej pozycji międzynarodowej m.in. dzięki „sukcesom” w Syrii, a także do skompromitowania Władimira Putina w kontekście wyborów prezydenckich 2018 roku. Rosja będzie też najpewniej uwypuklać wątki afery dotyczące zachodnich polityków, oraz – na potrzeby kampanii antyukraińskiej – doniesienia na temat prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki).

Publikacja, choć uderza w wizerunek rosyjskich władz (przede wszystkim na arenie międzynarodowej), na razie nie wydaje się być poważnym zagrożeniem politycznym dla Kremla, w dużej mierze ze względu na poszlakowy charakter zarzutów wobec Putina. Najpewniej – podobnie jak wcześniejsze publikacje tego typu – nie wywoła ona szerszego rezonansu w rosyjskim społeczeństwie, traktującym korupcję jako nieuchronne zjawisko systemowe. Nie można natomiast wykluczyć, że przyczyni się ona do poszerzenia listy obywateli Federacji Rosyjskiej (zwłaszcza z otoczenia Putina) objętych zachodnimi sankcjami. Otwarte pozostaje ponadto pytanie o treści jeszcze nie ujawnionych materiałów, a także o możliwe konsekwencje dla Rosji śledztw „panamskich”, które zostaną wszczęte w innych krajach.

Aneks

Wybrani rosyjscy bohaterowie „afery panamskiej”

Siergiej Rołdugin – wiolonczelista, przyjaciel Władimira Putina

Jurij Kowalczuk – oligarcha, przyjaciel Władimira Putina

Arkadij Rotenberg – oligarcha, przyjaciel Władimira Putina

Borys Rotenberg – oligarcha, przyjaciel Władimira Putina

Igor Rotenberg – syn Arkadija Rotenberga

Aleksiej Mordaszow – oligarcha

Sulejman Kerimow – oligarcha

Dmitrij Pieskow – rzecznik prasowy Kremla (aktywa posiada obecna żona Tatiana Nawka)

Nikołaj Patruszew, sekretarz Rady Bezpieczeństwa FR (aktywa zagraniczne posiada jego krewny Aleksiej Patruszew)

Iwan Maluszyn – były wiceszef Zarządu Spraw Prezydenckich. Na uwagę zasługują informacje na temat jego powiązań biznesowych z przywódcą mafii tambowskiej, Giennadijem Pietrowem. W materiale wspomniane są też pośrednie powiązania między Pietrowem i Putinem poprzez utworzoną w 1991 roku firmę Alivekt.

Aleksiej Ulukajew – minister rozwoju gospodarczego (aktywa posiada jego syn Dmitrij Ulukajewa i żona, Julia Chriapina)

Aleksandr Machonow – wiceminister spraw wewnętrznych

Maksim Liksutow – zastępca mera Moskwy (aktywa posiada jego żona Tatiana Liksutowa)

Igor Zubow – wiceminister spraw wewnętrznych (aktywa posiada jego syn Denis Zubow)

Andriej Turczak – gubernator obwodu pskowskiego (aktywa posiada jego żona, Kira Turczak)

Borys Dubrowski – gubernator obwodu czelabińskiego

Wiktor Zwagielski – deputowany do Dumy Państwowej z ramienia „partii władzy” Jedna Rosja

Aleksandr Babakow – deputowany do Dumy Państwowej z ramienia „partii władzy” Jedna Rosja (aktywa posiada jego córka Olga)

Michaił Slipieniczuk – deputowany do Dumy Państwowej z ramienia „partii władzy” Jedna Rosja

Sulejman Gieriemiejew – członek Rady Federacji reprezentujący Czeczenię, bliski współpracownik Ramzana Kadyrowa

Siergiej Czemiezow – szef korporacji państwowej Rostech, przyjaciel Putina (aktywa posiada jego syn Stanisław).